

/.../

DO KOMISJI WYPRAW POLSKIEGO ZWIĄZKU ALPINIZMU

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zatwierdzenie organizowanej wyprawy w południowy rejon Spitsbergenu jako wyprawy Polskiego Związku Alpinizmu oraz dofinansowanie jej.

Skład:

Jarosław Mazur – UKA Warszawa
Krzysztof Kossobudzki

Jarosław Mazur jest aktywnym członkiem swojego klubu. Drugim członkiem zespołu jest Krzysztof Kossobudzki; geograf, polarnik niezrzeszony w strukturach PZA. Prośba o dofinansowanie obejmuje osobę Jarosława Mazura; ewentualne dofinansowanie przyznane wyżej wymienionemu przez Komisję Wypraw Polskiego Związku Alpinizmu zostanie przeznaczone na zorganizowanie wyprawy. Kossobudzki i Mazur działali **na Spitsbergenie w 2004 r.** Sprawdzili się jako zespół wyprawowy; nabyli doświadczenia, które sprawiają, że obrany cel jest realny do zrealizowania w wymienionym składzie.

Termin:

Koniec marca i kwiecień 2008 r. – pięć tygodni działalności

Opis rejonu (zdjęcia zespołu z 2004r.):

Cały archipeląg Spitsbergenu stanowi grupa wysp położona między 74° i 81° N oraz 10° i 35° E. Ich całkowita powierzchnia wynosi około 63 000 km², z czego prawie 60% pokrywają lodowce. Największą wyspą, na której znajduje się też Polska Stacja Polarna jest Zachodni Spitsbergen o powierzchni 39 000 km². Bez wątpienia najbardziej urozmaiconą a tym samym najciekawszą, jest jej południowa część - w pobliżu fiordu Hornsund. Góry w tym rejonie przypominają swą rzeźbą masywy alpejskie, co umożliwia prowadzenie naprawdę poważnej działalności wspinaczkowej.



Okolice polskiej stacji są najbardziej interesujące i warte eksploracji. Na obszarze tym znajduje się wiele ciekawych szczytów, z których większość doczekała się tylko kilku wejść i to najczęściej najłatwiejszymi graniowymi drogami. Z pewnością należy do nich Hornsundtind (1431m.), wspaniała góra o strzelistej rzeźbie, trudnych

graniach i przeszło 1000 metrowej ścianie północnej, która według dostępnych informacji nie ma jeszcze ani jednego przejścia.

Szczyt ten został po raz pierwszy zdobyty w roku 1938 przez Niemców, natomiast Polacy po raz pierwszy osiągnęli wierzchołek w roku 1958. W grupie tej był Andrzej Zawada, J. Piotrowski, R. Schramm. Jest to najwyższa góra w tej części wyspy, jednak trzeba pamiętać, iż okoliczne pasma często wypiętrzają się wprost z morza, co jeszcze bardziej podnosi ich atrakcyjność i sprawia, że przewyższenia są naprawdę duże, dając możliwość zrobienia konkretnych przejść.



Tindeggi. W pobliżu stacji polarnej z wartych zauważenia są rejonu w masywie Sofiekammen z najwyższym wzniesieniem o wysokości 925m.

Poza Hornsundtindem z celów godnych polecenia, na pewno można wymienić Bautaen (483m.) będący pionowym monolitem, położonym w południowo-wschodniej części fiordu nad zatoką Brepollen; Gnalberget, 759 metrową ścianę wznoszącą się nad północnym brzegiem Hornsundu, w paśmie Sofiekammen, czy blisko 1000 metrową wschodnią ścianę

Formalności:

Ze wspinaniem w tym regionie wiąże się kilka formalności. Cały omawiany teren jest rezerwatem przyrody i na przebywanie w jego granicach oraz prowadzenie jakiegokolwiek działalności, potrzebna jest zgoda gubernatora wyspy. Nie uzyskamy jej jeśli nie przedstawimy ubezpieczenia, odpowiednich środków łączności, GPS-a oraz broni (gdyż Spitsbergen przez cały rok, a zimą i wiosną w szczególności, opanowany jest przez białe niedźwiedzie, które ludzi zbyt nie boją, wykazując przy tym zainteresowanie wszystkim, co ma związek z człowiekiem). Gdy spełnimy wszystkie te warunki nie będzie większych trudności z pozwoleniem, bo miejscowa administracja jest przychylna wszelkim wyprawom eksploratorskim, co wiąże się chyba z zamięłowaniem Norwegów do podobnych przedsięwzięć.

Plan, cel wyjazdu:

Wyprawa ma charakter rekonesansu i poczynienia rozpoznania przed wyprawą na północną ścianę Hornsuntindu. Plan obejmuje **dojście na nartach z Longerbyern (stolica archipelagu) pod Hornsundtind, wejście na szczyt, obejście masywu, rozpoznanie drogi podejścia pod północną - dziewiczą ścianę oraz sporządzenie jej dokumentacji fotograficznej.** Jednym słowem, po tej wyprawie mam zamiar zainteresować środowisko – znajomych ideą zdobycia północnej ściany. Żeby to było realne konieczna jest wyprawa

rekonesansowa. Wiadomości, znane środowisku o Hornsundtindzie są zdawkowe; góra i jej północna ściana jawią się jako tajemniczy cel. Wiadomo, że prawie 200 kilometrowe dojście pod górę jest trudne oraz angażujące czasowo oraz, że najlepszy termin na działanie to kwiecień. To tyle. Na podstawie takich przesłanek żaden poważny zespół wspinaczkowy nie zaangażuje środków finansowych oraz czasu na wyprawę na ścianę, o której wiadomo tylko tyle, że jest do tej pory niezdojścia. Zebrane doświadczenia będą niezwykle pomocne przy zorganizowaniu wyprawy wspinaczkowej na północną ścianę w 2009 r.

Podczas akcji wspinaczkowej liderem zespołu będzie Jarosław Mazur – poniżej częściowy wykaz przejść i wspinaczek:

ALPY: Piz Badile – Nordkante IV 850 m, Mont Blanc du Tacul – Filar Gervasuttiego 800 m, Blatier – Diamenty Prezydenta (?), Grand Charmoz - Droga Mumorego IV (do grani pod blok szczytowy), Peign - Verdon Memorial (?), Peign – Les Lepidoptere V, Peign – Eperon North V TATRY LATO: Organy – Przyjdźmy Tutaj z Dziewczynami A2+ (udział przy realizacji nowej drogi), Organy – Obława A2+ (udział przy realizacji nowej drogi), Granaty – Środkowe Żebro IV, Granaty – Prawe Żebro IV, Granaty – Filar Staszla V+, Wschodnia Kościelca – Sokala – Gąsiecki V, Zachodnia Kościelca – Droga Stanisławskiego V, Zachodnia Kościelca – Sprężyna (?), Zachodnia Kościelca – Droga Fiuta III, Płyta Lerskiego oraz Grań Kościelców od Mylnej Przełęczy do Przełęczy Kościelców III, Zachodnia Zadniego Kościelca – Droga Surdela V+, Zachodnia Zadniego Kościelca – Droga Stanisławskiego (?), Filar Świnicy (?), Południowy Filar Koziego Wierchu III, Zamarła Turnia – Klasyczna V, Zamarła Turnia – Droga Motyki V, Zachodni Filar Giewontu V, Mnich – Międzyzmiastowa (?), Mnich – Kant Klasyczny VI, Mnich – Droga Orłowskiego (?), Czołówka Mięgusza - Szare Zacięcie (jeden wyciąg nad trawers po zacięciu) TATRY JESIEŃ ZIMA: Granaty – Żleb Stanisławskiego (?), Północna Świnicy – Droga nr 33 (?), Grań Opalone, Miedziane II, Zachodnia Depresja Giewontu IV, Giewont – Szczerba III, Kuluar Kurtyki (?), Bula Pod Bandziochem – W Samo Południe (?), Mnichy Małołackie – Ceprostrada IV, Giewont – Direttissima (drugi w zespole), Wielka Turnia – Komin Mroza (drugi w zespole) SKAŁY WYBRANE WSPINACZKI: Arco Colodri Tyszkiewicz VII+ 220m, Arco Colodri Mescalito 7a 260m (nie prowadziłem kluczowych wyciągów), Arco Colodri Stenico VII 180m, Arco Colodri Aspettando Martino 5c 180m, Arco Monte Colt Flavia V+/VI 150 m (drugi w zespole), Arco Colodri Renata Rossi VI+

Koszty:

Przewidywany koszt wyjazdu na **jedną osobę** to 10 000 zł.

- 3 000 zł bilet lotniczy

- 1 500 zł cargo

- 2 500 zł wypożyczenie radioboi oraz broni palnej
- 400 zł ubezpieczenie
- 2 600 zł wyżywienie oraz zakup brakującego sprzętu

Wyprawa będzie finansowana ze środków własnych uczestników. Dlatego uprzejmie proszę o rozpatrzenie prośby o dofinansowanie jednego (zrzeszonego w PZA) uczestnika wyjazdu. Ewentualne dofinansowanie przyznane wyżej wymienionemu przez Komisję Wypraw Polskiego Związku Alpinizmu zostanie przeznaczone na zorganizowanie opisanej wyprawy.

Z taternickim pozdrowieniem,

Jarosław Mazur